

5 lipca 2016



## Mistrzowski Festiwal

Kolejny, XXII Międzynarodowy Festiwalu im. Krystyny Jamroz w Busku Zdroju, jak każdego roku może poszczycić się wspaniałym programem i tysiącami fanów, którzy już dawno

uznali, że to jeden z najznakomitszych festiwali muzyki poważnej w Polsce. Gdy Artur Jaroń, dyrektor artystyczny Festiwalu witał publiczność na inauguracyjnym koncercie mówiąc: - Ranga festiwalu rośnie, to jeden z najlepszych festiwali muzycznych. Z widowni dało się słyszeć sprostowania: najlepszy festiwal, panie dyrektorze! Rzeczywiście, fani z całego kraju, ale także z zagranicy nie mogą się skarżyć na brak bardzo ciekawych wydarzeń artystycznych.

Sobotni koncert, podobnie jak cały festiwal był wyjątkowy, ponieważ w tym roku mija 30. rocznica śmierci patronki konkursu Krystyny Jamroz. Nie krył wzruszenia burmistrz Buska-Zdroju **Waldemar Sikora**, dumny z utalentowanej rodaczki, inaugurując festiwal. Przy okazji, burmistrz zapowiedział budowę nowej, komfortowej sali koncertowej, która będzie gotowa już za dwa lata. Podkreślał również tę informację Artur Jaroń, zdając sobie sprawę, że przy temperaturach powietrza, jakie panowały choćby w miniony weekend, komfort odbioru muzyki w nieklimatyzowanej sali widowiskowej Buskiego Centrum Kultury, pozostawia wiele do życzenia.

Jednak owacyjne przyjęcie dyrektora artystycznego przez publiczność, świadczyło o wielkim uznaniu dla jego pracy i o tym, że przeszkody w postaci wysokich temperatur powietrza, nie są w stanie przysłonić oferty sobotniego koncertu. A ta była wyśmienita.

- Niech brzmi muzyka, cieszymy się muzyką - mówił **Artur Jaroń**, zagrzewając melomanów do pełnej identyfikacji z tym co dzieć się będzie na wielu scenach buskiego festiwalu.

Po przywitaniu gości i publiczności, podziękowaniach dla sponsorów, rozpoczął owacyjnie przyjęty koncert młodzieńckiego Erica Lu, Amerykanina który zdobył IV nagrodę w ostatnim Konkursie Chopinowskim. Skromny 19 latek zagrał 24 preludia op. 28 i Koncert e-moll Fryderyka Chopina w towarzystwie Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Podkarpackiej pod batutą Mirosława Jacka Błaszczaka.

Jak powiedział konferansjer Adam Rozlach, gospodarz studia konkursowego Festiwalu Chopinowskiego w TVP Kultura, młody Lu potrafi cieszyć się grając. W jego muzyce słyhać radość i lekkość, choć wiadomo przecież, że niezwykle długo myśli nad interpretacją muzyki.

- Jest prawdziwym, szczerym, autentycznym artystą, dla którego muzyka wiele znaczy - mówił **Adam Rozlach** przed wejściem młodzieńckiego pianisty na scenę. - Preludia Chopina to coś nadzwyczajnego. Nikt nigdy nie napisał czegoś podobnego, choć po Chopinie wielu się inspirowało preludiami - mówił. Przeżywanie muzyki młodego artysty widać podczas wykonywania preludiów wyśmienicie - zachwycał się.

Jego zachwyty już po pierwszym koncercie podzieliła publiczność. Wydawało się, że oklaskom i wiwatom nie będzie końca. Owacje, jakie otrzymał artysta świadczyły o tym, jak bardzo urzekł on festiwalową publiczność. Nie inaczej było po wykonaniu II części. Koncert e-moll, pełen nostalgii, melodyjny okazał się wspaniałym preludium przed kolejnymi festiwalowymi koncertami.

Kielecki adwokat, **Edward Rzepka** w przerwie konkursu nie krył zachwyty. – Ja się obraziłem, że Lu nie wygrał konkursu Chopinowskiego. Choć stawka była wyrównana, jemu należało się pierwsze miejsce. Dziś tylko to potwierdził! – mówił Rzepka.

– Ale wymiata. Niesłychane – usłyszałam Artura Jaronia, który pytał swoich gości o wrażenia w przerwie koncertu.

Przed festiwalową publicznością jeszcze wiele wydarzeń artystycznych. Wyjątkowym koncertem będzie wieczór poświęcony niedawno zmarłemu Bogusławowi Kaczyńskiemu, związanemu wieloletnią przyjaźnią z festiwalem. Bogusław Kaczyński był honorowym obywatelem Buska-Zdroju.

– Wystąpią artyści, którzy współpracowali z nim i bywali na naszych festiwalach: Grażyna Brodzińska, Małgorzata Długosz, Roma Owsieńska, Zbigniew Macias, Witold Matulka, Tadeusz Szlenkier i Dariusz Stachura.

Od wielu lat koncerty prowadzone przez Bogusława Kaczyńskiego cieszyły się w Busku ogromnym powodzeniem. Jeden z ostatnich trwał ponad cztery godziny, a publiczność nie chciała puścić artystów ze sceny. W ubiegłym roku na festiwalu zabrakło Bogusława Kaczyńskiego, więc publiczność wysłała mu życzenia powrotu do zdrowia...

– Myślę, że w tym roku choć nie będzie go z nami ciałem, to będzie z nami duchem – powiedział Artur Jaroń.

**Festiwal odbywa się pod patronatem Marszałka Województwa Świętokrzyskiego Adama Jarubasa.**

*Marzena Sobala*



